

POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Oktawian Nawrot (przewodniczący)

SSN Paweł Księżak (sprawozdawca)

SSN Mirosław Sadowski

w sprawie ze skargi M. J. i E. J.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn.
VIII ACa 760/25,

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 27 maja 2025,

oddala skargę.

Paweł Księżak Oktawian Nawrot Mirosław Sadowski

UZASADNIENIE

Pismem z 4 kwietnia 2025 r. r.pr. M. F., pełnomocnik M. J. oraz E. J. (zwani dalej:
„Skarżący”) wniósł skargę na przewlekłość postępowania, w sprawie toczącej się przed
Sądem Apelacyjnym w Warszawie pod sygn. akt VIII ACa 760/25 (wcześniej: V ACa
1099/24), wnosząc o:

1. Stwierdzenie, że w sprawie o sygn. akt VIII ACa 760/25 (wcześniej: V ACa 1099/24), zawisłej przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie, nastąpiła przewlekłość postępowania;
2. Zlecenie Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie podjęcie odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie;

3. Przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz każdego ze Skarżących kwoty 5000 (słownie: pięciu tysięcy) zł;
4. Zasądzenie od Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie na rzecz Skarżących kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik Skarżących wskazał, iż postępowanie przed sądem I instancji toczyło się od 14 lutego 2022 r. (data rejestracji) do 11 stycznia 2024 r. Natomiast postępowanie przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie rozpoczęło się z dniem 18 marca 2024 r. (data rejestracji). Ponadto, że pomimo złożenia stosownych wniosków oraz ponagleń sąd II instancji nie podjął żadnych czynności w sprawie, w tym nie doręczył odpisu apelacji. Jedyną czynnością było przerejestrowanie sprawy pod nową sygnaturą, co miało miejsce 21 stycznia 2025 r. Następnie pełnomocnik Skarżących podniósł, że sprawa dotyczy roszczenia wynikającego z umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej – CHF oraz przytoczył orzecznictwo sądowe uzasadniające żądanie stwierdzenia przewlekłości w przedmiotowym postępowaniu. Kończąc wskazał, że brak uzyskania prawomocnego rozstrzygnięcia w sprawie uniemożliwia Skarżącym podejmowanie ważnych życiowych decyzji dotyczących ich sfery majątkowej, a także jest dla nich niezwykle stresujące.

W odpowiedzi na skargę Skarb Państwa – Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie wniósł o oddalenie skargi. Uzasadniając powyższe stanowisko Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie wskazał, powołując się m.in. na orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPCz), iż przedmiotowe postępowanie nie jest prowadzone w sposób przewlekły. Zgodnie z nim nie stwierdza się naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeśli postępowanie w jednej instancji trwało nie dłużej niż 3 lata (por. wyrok ETPCz z dnia 10 lipca 1984 r. w sprawie Guincho przeciwko Portugalii, skarga nr 8990/80), w dwóch instancjach 5 lat (por. wyrok ETPCz z dnia 7 lutego 2006 r. w sprawie Donnadieu przeciwko Francji, skarga nr 19249/02), a z udziałem Sądu Najwyższego – 6 lat (por. wyrok ETPCz z dnia 9 stycznia 2007 r. w sprawie Gossa przeciwko Polsce, skarga nr 47986/99). Opóźnienie zaistniałe w trakcie poszczególnych faz postępowania jest dopuszczalne pod warunkiem, że łączny czas trwania postępowania nie jest nadmiernie długi (por. wyrok ETPCz z dnia 8 grudnia 1983 r. w sprawie Pretto i inni przeciwko Włochom, skarga nr 7984/77).

Następnie Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie nadmienił, iż wbrew stanowisku Skarżących w postępowaniu apelacyjnym zostały podjęte czynności zmierzające do rozpoznania sprawy i doręczenia odpisu apelacji oraz wyznaczony został termin rozprawy na 12 czerwca 2025 r. Zdaniem Prezesa Sądu Apelacyjnego pozwala to na przyjęcie, że sprawa zostanie rychło prawomocnie zakończona.

Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie zaznaczył również, że pojęcie przewlekłości postępowania nie jest zależne wyłącznie od długości toczącego się procesu i okresu oczekiwania na termin rozprawy. Jedynie bowiem nadmierne odstępstwa od czasu koniecznego do wykonania określonych czynności sądowych, prac i procedur mogą być uznawane za tworzące stan nieuzasadnionej zwłoki, a takie nie wystąpiły w niniejszej sprawie. W oparciu o powyższe wskazał, że w ustawie z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1725; dalej: „u.s.p.p.”) nie sprecyzowano, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. Co więcej również w orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się uwagę, że oceniając czy w danej sprawie mamy do czynienia z przewlekłością postępowania, należy brać pod uwagę kryteria określone w art. 2 u.s.p.p., w tym terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Powyższe oznacza, że przewlekłości postępowania nie ocenia się w sposób mechaniczny, lecz w każdej sprawie indywidualnie.

Kończąc Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie wskazał na trudności kadrowe, które są potęgowane ogromną liczbą spraw dotyczących roszczeń związanych z tzw. kredytem frankowym. Zdaniem Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie tak nagłemu i nieprzewidywalnemu wpływowi, liczonemu w dziesiątkach tysięcy pozwów, nie byłby w stanie podołać żaden, najlepiej nawet zorganizowany sąd.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 2 ust. 1 u.s.p.p. strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w tej sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, albo dłużej niż to konieczne do załatwienia

sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania).

Dokonana przez Sąd Najwyższy analiza akt przedmiotowej sprawy prezentuje następujący stan faktyczny. Sprawa Skarżących została zainicjowana pozwem z 9 lutego 2022 r. W dniu 11 stycznia 2024 r. zapadł wyrok przed sądem I instancji. Akta sprawy zostały przekazane do Sądu Apelacyjnego w Warszawie 18 marca 2024 r. wraz z apelacją strony pozwanej. Tego samego dnia sprawa została zarejestrowana w systemie SLPS. Został wówczas wylosowany sędzia referent. Następnie, 20 marca 2024 r. sprawę wpisano do repertorium ACa oraz zarządzono zawiadomić strony o składzie orzekającym. Pismem z 24 kwietnia 2024 r. pozwany zgłosił zarzut zatrzymania, a następnie strona powodowa złożyła replikę na pismo pozwanego w przedmiocie zarzutu zatrzymania. Kolejnymi pismami z 24 czerwca 2024 r., 30 stycznia i 3 kwietnia 2025 r. Skarżący wniesli o przyspieszenie postępowania w sprawie. Zarządzeniem z dnia 10 lipca 2024 r. poinformowano Skarżących, iż czynności związane z nadawaniem biegu sprawom podejmowane są zgodnie z kolejnością wpływu do referatu sędziego referenta, a także, że z uwagi na upływ delegacji dotychczasowego sędziego referenta sprawa będzie podlegała przydzieleniu nowemu sędziemu. Następnie określono sprawę w Wydziale V i zarejestrowano w Wydziale VIII Cywilnym tegoż sądu. Zarządzeniem z 30 kwietnia 2025 r. polecono doręczenie odpisu apelacji pozwanego stronie przeciwnej oraz wyznaczono termin rozprawy na dzień 12 czerwca 2025 r., co zostało wykonane niezwłocznie.

W ocenie Sąd Najwyższego przebieg dotychczasowego postępowania, choć niewątpliwie długi, nie daje podstaw do twierdzenia, iż w sprawie doszło do przewlekłości postępowania. Sąd Apelacyjny w Warszawie realizował czynności zmierzające do rozpoznania sprawy Skarżących. Przede wszystkim jednak sprawa Skarżących została skierowana na rozprawę.

Przepisy u.s.p.p. nie określają, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. Judykatura Sądu Najwyższego stoi na stanowisku, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można mówić z reguły w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; z 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; z 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; z 19 października 2017 r., III SPP 42/17; z 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18, z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18, z 3 grudnia 2019 r., I NSP 160/19; z 28 września

2021 r., I NSP 145/21). Ten utrwalony standard orzeczniczy wyznacza swoiste domniemanie co do zaistnienia przewlekłości postępowania lub braku tejże. Sąd Najwyższy zwracał jednak uwagę, że nieuprawniona jest teza, iż przekroczenie okresu 12 miesięcy trwania postępowania oznacza automatycznie wystąpienie stanu przewlekłości, bez względu na okoliczności danej sprawy. Oceniając, czy w danej sprawie mamy do czynienia z przewlekłością postępowania – na co też wskazywał Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie – należy brać pod uwagę kryteria określone w art. 2 u.s.p.p. Zgodnie z nimi dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). Powyższe oznacza, że przewlekłości postępowania nie ocenia się w sposób mechaniczny, lecz w każdej sprawie indywidualnie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). Niniejsza sprawa nie należała do kategorii pilnych i została rozpoznana po okresie zwykłego oczekiwania, zgodnie z kolejnością wpływu.

Niezależnie od powyższego należy zwrócić uwagę na podnoszoną w odpowiedzi na skargę kwestię pogarszającej się sytuacji kadrowej Sądu Apelacyjnego w Warszawie oraz zwiększonego obciążenia poszczególnych sędziów w tym Sądzie orzekających. Sygnalizowane braki kadrowe wynikają ze złej organizacji wymiaru sprawiedliwości na poziomie ogólnokrajowym, ponieważ to na władzach państwowych spoczywa obowiązek należytego zorganizowania funkcjonowania władzy sądowniczej. Rzeczpospolita Polska ma, wypływający z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz z art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284 ze zm.), obowiązek takiego organizowania systemu jurysdykcyjnego, aby właściwe sądy mogły podjąć rozstrzygnięcie spraw sądowych w rozsądnych terminach (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 lipca 2005 r., III SPP 121/05; z 16 stycznia 2018 r., III SPP 57/17). Powołane okoliczności są całkowicie niezależne od stron toczącego się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie postępowania, a zwłaszcza od Skarżących. Trudności te – choć z punktu widzenia Sądu Apelacyjnego w Warszawie mają charakter obiektywny – nie powinny zatem blokować sprawnego prowadzenia postępowania i nie mogą stanowić usprawiedliwienia braku rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Niemniej jednak, mimo że braki kadrowe uniemożliwiły szybsze

rozpoznanie przez sąd II instancji sprawy Skarżących – nie prowadziły w tym wypadku do powstania przewlekłości postępowania.

W powyższym stanie rzeczy Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

Paweł Księżak Oktawian Nawrot Mirosław Sadowski

[J.M.]

[a.ł.]